

Szanowni Państwo, rząd Prawa i Sprawiedliwości działa niecałe 8 tygodni. Przez ten niedługi czas rozpoczęliśmy szybkie wprowadzanie programu, do którego zobowiązali nas wyborcy. Naprawiamy sytuację w mediach publicznych, przywróciliśmy rodzicom prawo do decydowania o edukacji sześciolatków, szybko wprowadzamy program wsparcia dla rodzin „pięćset złotych na dziecko”. Uruchomiliśmy procedury związane z podatkiem dla banków i hipermarketów. Pracujemy nad projektami darmowych leków dla seniorów po 75 roku życia i podwyższeniem minimalnej stawki godzinowej za pracę. Chcemy by nasza gospodarka nie tylko rozwijała się dynamicznie, ale żeby z owoców tego sukcesu mogli korzystać wszyscy Polacy a nie tylko wybrane grupy. Przez ten krótki okres udało nam się także skończyć z zawstydzającą dla państwa procedurą odbierania rodzinom dzieci z powodu biedy. Powołaliśmy Radę Innowacyjności oraz rozpoczęliśmy prawdziwą debatę o najważniejszych sprawach w Radzie Dialogu Społecznego. Po raz pierwszy od lat nowy rok nie zaczął się od sporu rządu z lekarzami. Drzwi przychodni były otwarte dla pacjentów. To jest dobra zmiana, na którą głosowali Polacy.

Zmiany, które wprowadzamy są dla wielu wpływowych sfer, także poza granicami naszego kraju, trudne do zaakceptowania. Przede wszystkim dlatego, że naruszają ich interesy, ograniczają wpływy. Do tej pory wiele zagranicznych firm; banki i sieci hipermarketów płaciły niewspółmiernie niskie podatki. W niewielkim stopniu dzieliły się z Polakami zyskami ze swojej działalności. Zmieniamy to! Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest dziś atakowany właśnie z tego powodu. Właśnie dlatego, że nasz program realizujemy skutecznie i z determinacją.

Spodziewaliśmy się oporu i ataku pewnych środowisk. Ale nie poddamy się. Nie zrezygnujemy z naprawy państwa.

Dlatego zwróciłam się dziś do wszystkich liderów sił parlamentarnych o wspólne powstrzymanie takich złych praktyk. Razem musimy potępić wypowiedzi, zagranicznych polityków, którzy używając nieprawdziwych, wyolbrzymionych tez, godzą w autorytet naszego państwa.

Tę sprawę należy postawić jasno – takie nieprzemysłne wypowiedzi i nieprzychylnie komentarze szkodzą Polsce i Polakom. Niszczą nasz wizerunek, osłabiają naszą pozycję.

Spierajmy się, ale tu w kraju. Nasza demokracja działa. Polska to praworządny i wolny kraj. Jeśli opozycja chce, niech protestuje, nawet wychodzi na ulicę. Jej prawo. Jeśli chce merytorycznie dyskutować tym bardziej jesteśmy na to gotowi i otwarci. Taki dialog jest Polsce potrzebny. Rozmawiałam i deklaruje, że będę rozmawiać z opozycją. Jestem przekonana, że porozumienie wokół takich, najważniejszych dla naszego państwa kwestii jest możliwe.

Nasza historia uczy nas tego, aby własne sprawy rozwiązywać samodzielnie w naszym polskim domu. Kiedy włączały się do tego inne kraje, zawsze przynosiło to negatywne skutki.

Dziś sytuacja w Europie jest trudna. Nasi zachodni sąsiedzi zmagają się z poważnymi kłopotami wynikającymi ze swojego wcześniejszego podejścia do polityki migracyjnej. Dziś w Unii Europejskiej toczy się spór, który może mieć wpływ na bezpieczeństwo Polaków. To dyskusja o tym czy nasz spokój i styl życia zostanie zachowany, czy zostanie zburzony, tak jak ma to miejsce w wielu krajach zachodniej Europy.

Polski rząd buduje naszą regionalną pozycję i siłę. Wzmacniamy nasze relacje z Grupą Wyszehradzką. Chcemy być architektem i liderem tego dobrego, ważnego sojuszu. Chcemy mieć znaczący głos przy decyzjach UE, bo będą one dotyczyć rzeczy strategicznej, jaką jest bezpieczeństwo Polaków. Już jakiś czas temu przedstawialiśmy nasze propozycje w tym zakresie i czas do nich powrócić. W tym wymiarze oczekujemy wsparcia od opozycji. Ten cel powinien być tak samo ważny dla nas wszystkich.

Gdy podczas kryzysu Ukraińskiego ówczesny Premier Tusk zwrócił się o jedność do wszystkich sił politycznych, moje ugrupowanie udzieliło mu wsparcia bez żadnych warunków. Pomimo, że interes partyjny nakazywał tu zgoła odmienne działanie. Wiedzieliśmy, że musimy poprzeć rząd, bo chodziło o polską rację stanu. Dziś też chodzi o najważniejsze dla Polaków sprawy. Kwestia imigrantów i nasze bezpieczeństwo są ważniejsze od partyjnych gier i słupków w sondażach. Cieszę się, że cała opozycja jest w obliczu zagrożenia gotowa stanąć ramię w ramię z tymi, którzy na mocy werdyktu Polaków dzierżą dziś ster rządów w naszym kraju.

Szanowni Państwo! Polska jest nowoczesnym, silnym, suwerennym państwem w sercu zjednoczonej Europy. Przynależność do Unii Europejskiej to wielka wartość. Ale nasza pozycja w Europie w dużej mierze zależy od nas.

Silna Polska w Europie to nasz wspólny cel i nasza wspólna odpowiedzialność!